VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 278)**

z dnia 28 sierpnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 278)

28 sierpnia 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2014) 255, 438, 440, 443, 444, 446, 448, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 461, 462, 463, 466, 472, 477, 478, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 489, 491, 495, 496, 497, 500);

– rozpatrzenie, w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ułatwień w zakresie transgranicznej wymiany informacji dotyczących przestępstw lub wykroczeń związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego (COM(2014) 476 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP;

– rozpatrzenie, w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywy 2008/98/WE w sprawie odpadów, 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, 1999/31/WE w sprawie składowania odpadów, 2000/53/WE w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji, 2006/66/WE w sprawie baterii i akumulatorów oraz zużytych baterii i akumulatorów i 2012/19/UE w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (COM(2014) 397 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP;

– rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady: Sprawozdanie z konwergencji z 2014 r. (przygotowane zgodnie z art. 140 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej) (COM(2014) 326 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Pol-

skiej w Unii Europejskiej, Zalecenia dotyczącego zalecenia Rady w sprawie wdrażania ogólnych wytycznych dotyczących polityki gospodarczej państw członkowskich, których walutą jest euro (COM(2014) 401 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Rynasiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Janusz Ostapiuk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Artur Radziwiłł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Duda, Zbigniew Kuźmiuk, Kazimierz Michał Ujazdowski** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Joanna Heger, Joanna Kowalska** – z sekretariatu Komisji w BSM oraz **Urszula Smołkowska, Ziemowit Cieślik, Mirosław Gwiazdowicz, Konrad Kuszel** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Witam panie i panów posłów. Witam przedstawicieli rządu i towarzyszące im osoby.

Przypominam o propozycji ograniczeń czasowych poszczególnych wypowiedzi: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos po raz drugi.

Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego procedowania?

Nie słyszę sprzeciwu a zatem w ten sposób będziemy prowadzić nasze obrady.

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi do porządku obrad?

Pan poseł Naimski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, po pierwsze chciałbym wyrazić zdziwienie, że nie mamy w porządku dzisiejszych obrad Komisji przewidzianej dyskusji na temat stanowiska rządu, które zostanie zaprezentowane na posiedzeniu Rady mającym się odbyć za kilka dni.

To posiedzenie Rady będzie niezwykle istotne, ponieważ w jego trakcie rozstrzygną się losy nominacji na ważne stanowiska w Unii Europejskiej. Moim zdaniem, byłoby ze wszech miar wskazane, aby stanowisko rządu w tych kwestiach zostało wcześniej przedstawione na forum Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

W związku z tym, składam wniosek o poszerzenie dzisiejszego porządku obrad i zaproszenie przedstawiciela kancelarii premiera lub w ostateczności przedstawiciela Ministerstwa Finansów na dzisiejsze obrady Komisji.

Zdaję sobie sprawę, że od strony technicznej może to stanowić pewien problem. Nasze obrady są, jeśli się nie mylę, przewidziane na około półtorej godziny, a więc gdybyśmy teraz podjęli decyzję o zaproszeniu przedstawiciela rządu, to wydaje mi się, iż w ciągu owej półtorej godziny byłby on w stanie przybyć do Sejmu, żeby złożyć przed Komisją stosowne wyjaśnienia.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, uważam, zgodnie zresztą z dotychchczasową praktyką, że jeśli będzie taka potrzeba to możemy, ewentualnie, zwołać dodatkowe posiedzenie Komisji poświęcone temu tematowi. Musielibyśmy tylko sprawdzić kilka szczegółów organizacyjnych.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

W takim razie, jeżeli byłoby to możliwe, proponowałbym, aby zwołać posiedzenie Komisji jutro, po zakończeniu głosowań.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Sprawdzimy, czy jest to możliwe. Nie ulega jednak wątpliwości, że powinno zostać zwołane odrębne posiedzenie.

Czy są inne uwagi do zaproponowanego porządku obrad?

Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do realizacji pkt 1, którym jest informacja o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Wspomniane dokumenty są oznaczone numerami COM (2014) 255, 438, 440, 443, 444, 446, 448, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 461, 462, 463, 466, 472, 477, 478, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 489, 491, 495, 496, 497, 500.

Czy są uwagi do dokumentów, które wymieniłam?

Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych wyżej dokumentów.

Przechodzimy do realizacji kolejnego punktu porządku dziennego.

Proponuję, żeby w stosunku do pierwotnego haromonogramu obrad nastąpiła pewna zmiana, jeśli chodzi o kolejność omawiania poszczególnych spraw. Rozumiem, że pan minister Rynasiewicz podtrzymuje wcześniej zgłoszoną prośbę o to, aby – jako pierwszy – mógł przedstawić merytoryczne kwestie leżące w kompetencji jego resortu. Propozycja zmiany kolejności omawianych spraw wynika z innych obowiązków ciążących w dniu dzisiejszym na panu ministrze.

Czy państwo posłowie wyrażają zgodę na zmianę kolejności omawianych dziś punktów porządku dziennego?

Nie słyszę sprzeciwu, dziękuję.

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia punktu porządku dziennego, który pierwotnie był planowany jako trzeci, ale z przyczyn, o których wspomniałam, zostanie omówiony jako drugi. Jest to Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ułatwień w zakresie transgranicznej wymiany informacji dotyczących przestępstw lub wykroczeń związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego (COM(2014) 476 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

O zabranie głosu proszę pana ministra Zbigniewa Rynasiewicza.

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodnicząca, Wysoka Komisjo, na wstępie pragnę podziękować za wykazane zrozumienie i wyrażenie zgody na zmianę kolejności rozpatrywania punktów porządku dziennego.

Jeśli chodzi o dokument COM (2014) 476, to zakładam, że doskonale pamiętacie państwo, czego ta kwestia dotyczy. Tą sprawą, jako Komisja, zajmowaliście się państwo bardzo dokładnie i szczegółowo. Polska była zobowiązana do przyjęcia rozwiązań opisanych w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ułatwień w zakresie transgranicznej wymiany informacji dotyczących przestępstw lub wykroczeń związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Oczekiwania Komisji Europejskiej w tym zakresie wypełniliśmy, ale sprawa do nas powróciła, tyle że z zupełnie innego powodu.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 6 maja 2014 r. w sprawie ułatwień w zakresie transgranicznej wymiany informacji dotyczących przestępstw lub wykroczeń związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego uchylił bowiem dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2011/82 z 25 października 2001 r. Trybunał uznał, że została ona wydana w oparciu o niewłaściwą podstawę prawną w zakresie współpracy policyjnej. Trybunał uznał, że właściwą podstawą dla dyrektywy powinny być kompetencje Unii Europejskiej w odniesieniu do bezpieczeństwa transportu.

Tak wyglądała podstawa, w oparciu o którą Trybunał wydał taki, a nie inny wyrok.

Wcześniej wspomniałem już, że my tę dyrektywę wdrożyliśmy poprzez zapisy ustawy z 15 marca 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Z naszej strony wszystko zostało wykonane prawidłowo, natomiast Trybunał orzekł, iż w tym przypadku błąd popełnił Parlament Europejski. Prawdopodobnie będziemy musieli jednak podjąć działania, które dostosują nasze rozwiązania do treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości.

To wszystko z mojej strony, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję panu ministrowi.

Komisyjnym sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marek Krząkała. Pan poseł jest w dniu dzisiejszym nieobecny, ale poprosił mnie o przedstawienie przygotowanego stanowiska w tej sprawie. Zgodnie z nim, nie zgłasza on żadnych zastrzeżeń do tego dokumentu i wnosi o przyjęcie takiej właśnie konkluzji.

W tej chwili zwracam się z pytaniem do członków Komisji, czy ktoś z pań i panów posłów chciałby się na ten temat wypowiedzieć?

Nie widzę chętnych.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła, w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ułatwień w zakresie transgranicznej wymiany informacji dotyczących przestępstw lub wykroczeń związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego COM (2014) 476 (wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Dziękuję panu ministrowi Rynasiewiczowi.

W tej chwili przechodzimy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego. Pierwotnie był on przewidziany jako drugi a, faktycznie, jest prezentowany jako trzeci. Chodzi o dokument COM (2014) 397, czyli Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywy: 2008/98/WE w sprawie odpadów, 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, 1999/31/WE w sprawie składowania odpadów, 2000/53/WE w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji, 2006/66/WE w sprawie baterii i akumulatorów oraz zużytych baterii i akumulatorów i 2012/19/UE w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

O zabranie głosu proszę pana ministra Janusza Ostapiuka.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, przekazany nam 9 lipca br., stanowi wypełnienie prawnego obowiązku dokonywania przeglądu celów w zakresie gospodarowania odpadami, określonych w trzech dyrektywach: w dyrektywie 2008/98/WE w sprawie odpadów, w dyrektywie 1999/31/WE w sprawie składowania odpadów oraz w dyrektywie 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych.

Dodatkowo wniosek zawiera też elementy uproszczenia wymogów dotyczących sprawozdawczości zawartych w dyrektywach: 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, 2000/53/WE w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji, 2006/66/WE w sprawie baterii i akumulatorów oraz zużytych baterii i akumulatorów oraz 2012/19/UE w sprawie sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Inaczej mówiąc, niejako cały pakiet tzw. dyrektyw odpadowych został przejrzany tym wnioskiem, noszącym nr 397.

Jeżeli chodzi o to, co można dobrego na ten temat powiedzieć, to tyle, iż dobrze się stało, że odbywają się systematyczne przeglądy tego rodzaju dokumentów. Pozytywne jest również to, iż trwa na bieżąco analiza funkcjonowania poszczególnych przyjętych rozwiązań w stosunku do konkretnych rodzajów odpadów. Bezustannie coś w tej dziedzinie się dzieje, ciągle też coś się zmienia i tego rodzaju przeglądy są niewątpliwie potrzebne, podobnie jak analiza wniosków wyciągniętych na ich podstawie.

Trzeba jednak powiedzieć, że konkluzje zawarte we wniosku dotyczącym dyrektywy stanowiącej przedmiot dzisiejszej oceny są oceniane przez rząd w sposób niezwykle kry-

tyczny. Praktycznie wszystko, co zawarte jest w tym dokumencie będzie komplikować gospodarkę odpadami w naszym kraju. Trudniej będzie nam osiągać zakładane cele oraz należy się spodziewać istotnych zakłóceń procesu gospodarowania odpadami. Te zjawiska można już obserwować w tej chwili.

Generalnie rzecz biorąc, rząd RP popiera rozpoczęcie prac nad nowelizacją dyrektywy w zakresie gospodarki odpadami, pozytywnie ocenia niektóre jej elementy, ale zwraca jednocześnie uwagę, że niektóre proponowane rozwiązania, niektóre sformułowania wprowadzane przez dyrektywę są niejasne i nie przystają ani do polskiego prawa, ani do pojęć powszechnie funkcjonujących w naszej świadomości. Dotyczy to w szczególności nowej definicji odpadów komunalnych oraz wprowadzanych definicji nowych pojęć w rodzaju odpadów resztkowych, wypełniania wyrobisk i odpadów żywnościowych.

Generalnej krytyce musimy także poddać sam proces dochodzenia do określenia celów związanych z gospodarką odpadami. Zgodnie z przyjętą ideą, gdzieś w okolicach roku 2030 społeczeństwo europejskie ma już nie produkować odpadów. Zgodnie z obowiązującymi dziś regulacjami celami, które powinniśmy osiągnąć, są cele wyznaczone do realizacji na rok 2020. Sprowadzają się one do stosownego poziomu odzysku recyklingu – 50%, które są liczone dla czterech strumieni odpadów, czyli tworzywa sztucznego, szkła, metali i papieru. Do czasu, kiedy powinniśmy osiągnąć nałożone cele, pozostało nam jeszcze sześć i pół roku, jednak Polska, jak i szereg pozostałych krajów tzw. nowej Unii, posiadają szereg konkretnych wątpliwości, czy do wyznaczonego czasu uda się osiągnąć założone cele. Są one bardzo mocno wyśrubowane.

Propozycja wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady o numerze 397 dodatkowo komplikuje istniejącą sytuację, gdyż podwyższa ona pułap celów wyznaczonych do osiągnięcia. Z dotychczasowych czterech frakcji, o których przed chwilą wspomniałem, odnosi je ona do wszystkich odpadów komunalnych. Dodatkowo zmienia także, a przynajmniej sugeruje taką zmianę, jeśli chodzi o sposoby liczenia i dochodzenia do realizacji założonych celów.

Konsekwencją tego stanu rzeczy może być utrwalenie się istniejących wątpliwości, czy rzeczywiście będziemy w stanie osiągnąć wyznaczone cele.

Poza tym uważamy, iż wyznaczanie nowych celów, ale bez wcześniejszej dogłębnej analizy możliwości ich osiągnięcia, zarówno w wymiarze społecznym, ekonomicznym, jak i technologicznym, jest obarczone bardzo dużym ryzykiem. Naszym zdaniem, z powodu uwarunkowań technologicznych i ekonomicznych możemy znaleźć się w takiej sytuacji, że realizując cele w gospodarce odpadami doprowadzimy do podwyższenia emisji dwutlenku węgla. Cała filozofia postępowania z odpadami opiera się bowiem na odzysku materiałowym, ale pozostawia gdzieś całkiem na boku kwestię odzysku energetycznego lub w ogóle o nim nie mówi. Wiemy, że niektórych rodzajów odpadów nie można poddawać recyklingowi w nieskończoność. Np. w przypadku papieru jest tak, że po dwóch, trzech lub nawet czterech procesach recyklingowych przestaje on być papierem a staje się odpadem, który należy unieszkodliwić w inny sposób.

Podobnie jest z tworzywem sztucznym, polimeryzacji nie można przeprowadzać w nieskończoność. Po kilku cyklach tworzywo sztuczne nie posiada już cech, które kwalifikowałyby je do dalszego przetwarzania. Oznacza to, że w takim przypadku tylko odzysk energetyczny może być realną próbą ustrzeżenia się przed gromadzeniem tego typu odpadów na składowiskach.

Zaproponowana definicja odpadów komunalnych, która jest sugerowana w omawianej dyrektywie, nie jest jasna, bowiem – zgodnie z przedstawioną propozycją – pojęcie to byłoby związane nie tylko ze źródłem powstawania i charakterem, czyli składem odpadów, ale także miałoby być uzależnione od rodzaju podmiotu odbierającego odpady.

Szczerze mówiąc, nie bardzo nawet rozumiemy, w jaki sposób następowało dochodzenie do tego rodzaju pojmowania tych kwestii.

Jeśli chodzi o inne pojęcie, w rodzaju „wypełnianie wyrobisk" lub „kopalnie bądź żwirownie", to ich definicje nie przystają do rzeczywistości, w jakiej w tej chwili funkcjonujemy.

Dyrektywa wprowadza także nowy cel, którym jest ograniczenie ilościowe odpadów żywnościowych. Tego celu dotychczas nie było. Naszym zdaniem, tak określony cel jest

bardzo niebezpieczny. Nawet bez głębszego przygotowania się do rozważań na temat tego celu twierdzimy z całą stanowczością, iż nie jest to dobry pomysł. Jeśli przyjrzymy się zapisom proponowanej dyrektywy to zauważymy, iż ten cel obejmuje ograniczanie ilości wytwarzanych odpadów żywności w całym procesie produkcji i dystrybucji. Nie będę chyba zbyt odkrywczy, jeżeli powiem, iż zgodnie z naszymi symulacjami może taka sytuacja doprowadzić w konsekwencji do odczuwalnego wzrostu cen żywności. Uważamy, że akurat ten cel powinien zostać poddany bardzo dogłębnej i solidnej analizie.

Wracając jeszcze do kwestii celów wyznaczonych do osiągnięcia w roku 2020 to chcę powiedzieć, że jeśli obecnie, tzn. w okresie lat 2012 i 2013, osiągnęliśmy poziom recyklingu odpadów komunalnych w wysokości około 20% to, aby osiągnąć poziom 50% w roku 2020, musielibyśmy rocznie poprawiać naszą „wydajność" o około 5%. Kraje skandynawskie, które w gospodarce odpadami znajdują się daleko przed nami, nie osiągały większych przyrostów w skali roku niż 3%. Mówię w tej chwili o odpadach komunalnych łącznie a nie tylko o czterech frakcjach.

Jak widać, już same założenia, zgodnie z którymi powinniśmy zbliżać się do osiągnięcia celu stawiają pod znakiem zapytania sens przyjętej metodologii, którą posłużono się w trakcie formułowania nowych propozycji.

Kolejna propozycją zawartą w dyrektywie jest osiągnięcie w 2030 r. siedemdziesięcioprocentowego poziomu przygotowania do ponownego użycia i recyklingu. Powtórzę się po raz kolejny, ale uważamy, iż ta wielkość jest całkowicie nieuzasadniona, ani ekonomicznie, ani technologicznie. Te wielkości, naszym zdaniem, zaproponowały państwa, które w gospodarce odpadami są o wiele bardziej zaawansowane niż Polska. Ich systemy były tworzone w tej dziedzinie przez kilkadziesiąt ostatnich lat i, faktycznie, ilości deponowane na składowiskach są w tych krajach na poziomie zaledwie kilku procent. Nie można jednak porównywać naszej drogi dojścia, tzn. Polski i nowych krajów Unii, do parametrów, jakie osiągnęły państwa, na których wzorowano się tworząc wspomniane systemy.

Sugeruje się także wprowadzenie opłat za różnego rodzaju procesy technologiczne, takie jak np. spalanie odpadów. Trudno dyskutować o rodzajach i sposobach naliczania opłata w sytuacji, gdy prawdziwe spalarnie zaczniemy dopiero oddawać do użytku w 2015 r. W tej chwili mamy w Polsce zaledwie jedną spalarnię, która pracuje na stosunkowo niewielkim tonażu. W 2015 r. spośród sześciu spalarni, których realizacja obecnie trwa, cztery zostaną oddane do użytku. Piąta spalarnia będzie gotowa na przełomie 2015 i 2016 r. a szósta, poznańska, jest przewidziana do eksploatacji w maju 2016 r. Nie można więc tworzyć obecnie procedur dokumentujących i odnoszących się do wysokości opłat, ponieważ aktualnie znajdujemy się dopiero na etapie tworzenia systemu spalarni.

Bardzo dużym problemem jest proponowany we wniosku system przekazywania informacji i raportowania. Proponowane udostępnianie informacji o odpadach a w konsekwencji – o produkcji, instytucjom trzecim – jak to sugeruje dyrektywa – jest naszym zdaniem niebezpieczne. Tego rodzaju działanie kłóci się z przestrzeganiem zasad poufności oraz ochroną bezpieczeństwa danych produkcyjnych, która są strzeżone przez każdą firmę.

Lapsus, delikatnie mówią, w sprawozdawczości polega także na tym, iż mówi się, że sprawozdania mamy przekazywać w dniu 31 grudnia każdego roku, podczas gdy, jak wiadomo, 31 grudnia trwa jeszcze produkcja i wszystko, co zostanie wytworzone, zalicza się do ewidencji danego roku kalendarzowego.

Podany przykład ilustruje, jak bardzo niedopracowane są sugestie zawarte we wniosku. W tej sytuacji, trudno jest je traktować poważnie. Oczywistością jest bowiem, że 31 grudnia nie będziemy w stanie podać danych za rok, który w tym właśnie dniu dobiega końca.

O proponowanych celach można jeszcze długo mówić, ale najważniejsze jest to, co już powiedziałem a mianowicie, że wszystkie one są bardzo wyśrubowane, a co za tym idzie, bardzo niebezpieczne i nie nadają się do tego, aby je traktować poważnie. W przypadku celów związanych np. ze składowaniem innych odpadów niż niebezpieczne do 1 stycznia 2025 r. i do 1 stycznia 2030 r., należy je redukować odpowiednio do 25% i 5% łącznej ilości odpadów komunalnych wytworzonych w roku poprzednim. Oznaczałoby to, że popioły

paleniskowe musimy zredukować w roku 2025 o 8,5 mln ton. W sytuacji, kiedy używamy węgla do produkcji energii, redukcja popiołów oznaczałaby w konsekwencji konieczność zamykania elektrowni a chyba nie o to nam chodzi.

Podsumowując, rząd stoi na stanowisku, iż dobrze się stało, że rozpoczęły się prace nad przeglądem dyrektyw, jednak do treści i sugestii zawartych w omawianej dyrektywie odnosimy się w sposób bardzo krytyczny. Uzasadnienie dla takiego stanowiska, mam nadzieję, przedstawiłem w moim wystąpieniu.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję panu ministrowi za przedstawienie obszernej informacji.

O zabranie głosu proszę pana posła Jana Szyszko, który jest sprawozdawcą Komisji do tego dokumentu.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, sprawa, o której rozmawiamy dotyczy kilku niezwykle ważnych aspektów gospodarczych. Zacząć chcę jednak od tego, że mamy do czynienia z wnioskiem w sprawie zmiany sześciu dyrektyw. Są to bardzo ważne dyrektywy i kiedy spojrzy się na preambułę do tego wniosku, wydawałoby się, iż tylko należy przyklasnąć tej inicjatywie, gdyż każdy chciałby, aby śmieci było mało a środowisko naturalne czyste i dlatego każdy minister-idealista powinien stwierdzić, że popiera tego rodzaju pomysły, idziemy z tym do przodu i wcale nie zawracamy sobie głowy drobiazgami.

Takie przypadki miały miejsce, niestety, ale na szczęście powoli zaczyna wracać normalność.

Szanowni państwo, w tym wszystkim chodzi o niezwykle istotne kwestie gospodarcze. Należy przy tym pamiętać, że poszczególne kraje Unii Europejskiej są bardzo zróżnicowane i czymś innym jest dla nas 3% i te same 3% dla Włoch, Portugalii lub Szwecji. Pamiętajmy także o tym, że oprócz gospodarki rzecz dotyczy także w znacznym stopniu kwestii czysto technologicznych.

Kiedy spojrzy się na całość zagadnienia z pewnego dystansu to dojdzie się do wniosku, że Komisja Europejska prowadzi chyba jakąś specjalną politykę, która ma polegać na ręcznym zarządzaniu każdą sferą rzeczywistości. Najchętniej zaś Komisja Europejska sterowałaby wszystkim przy pomocy aktów delegowanych. Taki wniosek można wyciągnąć po lekturze tego dokumentu.

W związku z powyższym proponowałbym, aby bardzo dokładnie przyjrzeć się omawianej propozycji. Mogę natomiast powiedzieć, że stanowisko rządu w tej kwestii nie budzi moich najmniejszych zastrzeżeń. Z zadowoleniem stwierdzam, że rozsądek powraca.

Kończąc swoją wypowiedź, bo jak widać praktycznie nie ma między nami żadnych różnic, chciałbym, abyśmy zastanowili się nad jednym aspektem, pani przewodnicząca. Chodzi mi o to, czy moglibyśmy w jakiś sposób (a jeśli tak, to jak) zobowiązać Komisję Europejską do tego, żeby zamiast uprawiać radosną twórczość zaczęła posługiwać się analizami społecznymi i gospodarczymi i przygotowywać materiały na odpowiednim merytorycznym poziomie. W tej chwili bowiem oni robią w gruncie rzeczy co chcą.

Poza tym, dobrze byłoby, gdyby Komisja Europejska podawała do publicznej wiadomości, co jest zgodne zresztą z obowiązującym prawem, przykłady działań lobbystów, którzy pracują na rzecz określonych wniosków i propozycji konkretnych dyrektyw. Takie działanie jest dozwolone. Obecnie lobbyści działają oficjalnie i dlatego państwo takie jak Polska może spytać się o to, którzy lobbyści działali i jakie zostały z tego tytułu poniesione koszty.

Nie ulega dla mnie najmniejszej wątpliwości, że projekt tego wniosku zmierza w jedną stronę, czyli do ręcznego zarządzania a z drugiej strony oznacza to, ni mniej, ni więcej, tylko wzrost biurokracji.

Proponuję zatem, pani przewodnicząca, aby Komisja przyjęła stanowisko rządu i jednocześnie zastanowiła się nad tym, czy w przyszłości nie będzie można podjąć inicjatywy

polegającej na zobowiązaniu Komisji Europejskiej do tego, aby swoją radosną twórczość opierała na faktach i rzetelnych analizach gospodarczych.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Nie widzę chętnych.

Czy pan minister Ostapiuk chciałby coś dodać?

Również nie.

To oznacza, że wyczerpaliśmy temat.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła, w trybie art. 7 ust. 4 ustawy, Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywy: 2008/98/WE w sprawie odpadów, 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych, 1999/31/WE w sprawie składowania odpadów, 2000/53/WE w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji, 2006/66/WE w sprawie baterii i akumulatorów oraz zużytych baterii i akumulatorów i 2012/19/UE w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (COM(2014) 397 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego.

Ponieważ stanowisko rządu ma przedstawić pan minister Radziwiłł, który jeszcze nie dotarł na nasze posiedzenie, ogłaszam krótką przerwę. Zaczekamy na pana ministra a kiedy do nas dotrze, wznowimy obrady.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Jest już z nami pan minister Artur Radziwiłł.

Przystępujemy zatem do realizacji pkt 4 porządku dziennego, którym jest rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady: Sprawozdanie z konwergencji z 2014 r. (przygotowane zgodnie z art. 140 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej), COM(2014) 326 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

O zabranie głosu proszę pana ministra Artura Radziwiłła.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Radziwiłł:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym przedstawić stanowisko rządu RP do projektu Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady z konwergencji za 2014 r.

Sprawozdanie to skutkuje pozytywną opinią w sprawie przyjęcia waluty euro przez Litwę z dniem 1 stycznia 2015 r.

To jest dobra wiadomość. Rząd przyjmuje z zadowoleniem fakt, że Litwa wejdzie do strefy euro.

Jedyna kwestia, która może być dla nas niepokojąca, to – w kontekście naszej przyszłej akcesji do strefy euro – kolejna zmiana, przy okazji sprawozdania z konwergencji, kryterium stabilności cenowej. Oznacza to, że jeśli w przyszłości będziemy celować w wypełnienie tego kryterium (mam na myśli styczeń najbliższego roku, bo w tej chwili je wypełniamy) to nigdy nie będziemy mieć pewności, zgodnie z jakim kryterium będziemy oceniani.

Naszym zdaniem, to kryterium powinno być określone precyzyjnie i pozostawać niezmienne w czasie. Niestety, w ostatnim okresie zmienia się ono niemal non stop. Wiąże się to oczywiście z zasadniczym problemem, jaki dotyczy tego kryterium. Chodzi o to,

że jego początki sięgają czasów, gdy strefy euro jeszcze nie było. Przyjęto wówczas zasadę, że punktem odniesienia są trzy kraje o najniższym poziomie inflacji. W tej chwili, z roku na rok, toczy się dyskusja, jakie trzy kraje powinny być uwzględnione? Czy uwzględniać państwa o bardzo niskiej inflacji, a nawet znajdujące się w deflacji? Komisja Europejska i Europejski Bank Centralny, kierując się różnymi przesłankami, dokonują określenia tych państw.

Uważamy, że byłoby bardzo dobrze, gdyby wreszcie zostało określone jedno stałe kryterium. To wszystko.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Radosław Witkowski.

Bardzo proszę, panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Radosław Witkowski (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, dokument nie budzi większych wątpliwości, warto jednak zwrócić uwagę na kontrowersje związane z interpretacją weryfikowanych kryteriów. Podnoszą ten problem także eksperci z Biura Analiz Sejmowych w swojej opinii. Szczególnie należy zwrócić uwagę na interpretację tzw. kryterium stabilności finansów publicznych, które *de facto* zostaje ocenione łącznie w ramach weryfikacji poziomu deficytu i zadłużenia sektora finansów publicznych.

Rada Ministrów w swoim stanowisku, o czym wspominał pan minister Radziwiłł, zwróciła także uwagę na problem interpretacji kryteriów konwergencji, zarówno z punktu widzenia ich przejrzystości, jak i niezmienności w czasie. Chodzi o uwzględnienie w ocenie kryteriów trwałości konwergencji a nie przejściowych zmian wskaźników makroekonomicznych.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle.

Czy ktoś z członków Komisji chciałby zabrać głos na ten temat?

Nie ma chętnych do dyskusji a zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady: Sprawozdanie z konwergencji z 2014 r. (dokument COM(2014) 326 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 5 porządku dziennego. Jest nim rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Zalecenia dotyczącego zalecenia Rady w sprawie wdrażania ogólnych wytycznych dotyczących polityki gospodarczej państw członkowskich, których walutą jest euro (COM(2014) 401 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd, podobnie jak w przypadku poprzedniego dokumentu, reprezentuje pan minister Radziwiłł.

Panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Mam przyjemność przedstawić Wysokiej Komisji stanowisko rządu RP w zakresie zaleceń Rady w sprawie wdrażania ogólnych wytycznych dotyczących polityki gospodarczej państw członkowskich, których walutą jest euro.

Rząd przyjmuje do wiadomości i co do zasady popiera kierunek rekomendacji. Zmierzają one w trzech kierunkach.

Pierwszy z nich dotyczy potrzeby wspierania i monitorowania reform strukturalnych, które zachodzą w poszczególnych państwach. W tej chwili występują różne pomysły, czasami dość luźne, jeśli chodzi o koordynację i dyskusję na ten temat. Ideę oceniamy

pozytywnie. Reformy strukturalne są potrzebne. Jeśli są one wdrażane w jednym kraju to posiadają równocześnie znaczenie dla innych państw i dlatego widzimy szerokie pole do wspólnej dyskusji o tych sprawach, natomiast nic ponadto.

Drugi kierunek rekomendacji dotyczy koordynacji polityki budżetowej w państwach członkowskich strefy euro. W tym przypadku sprawa jest dość jasna. Chodzi o zapewnienie zdyscyplinowanej polityki fiskalnej w krajach strefy euro i o konsolidację, ale prowadzoną w taki sposób, aby nie zagrażała wzrostowi gospodarczemu, który obecnie w strefie euro kuleje.

Trzeci aspekt, chyba najważniejszy, to prace na rzecz wzmocnienia sektora finansowego i jego stabilności w krajach strefy euro. Przede wszystkim chodzi o unię bankową, ale również o stymulowanie inwestycji i o dostęp do kredytów, szczególnie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Celem jest przełamanie pewnej bariery, jaką obserwujemy w strefie euro, którą jest zbyt niski poziom inwestycji i ich dynamika. Przekłada się to na niezadowalające i niepokojące tempo wzrostu w strefie euro.

Jak powiedziałem na początku mojej wypowiedzi, przyjmujemy ten dokument do wiadomości i zgadzamy się generalnie z zaproponowanym kierunkiem rekomendacji.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję.

Sprawozdawcą tego dokumentu jest ponownie pan poseł Radosław Witkowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Radosław Witkowski (PO):

Wysoka Komisjo, jak słyszeliśmy Rada Ministrów w przedstawionej informacji poparła zalecenia Rady. Z mojej strony nie wnoszę żadnych uwag ani zastrzeżeń do tego dokumentu.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Kuźmiuk.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Chciałbym zadać panu ministrowi pytanie.

Rozumiem, że omawiany dokument dotyczy krajów należących do strefy euro i dlatego nie stanowi on specjalnego przedmiotu naszych zainteresowań, ale mimo wszystko chciałbym usłyszeć od pana ministra, które z rekomendacji, jakie znalazły się w tym dokumencie będą, ewentualnie miały zastosowanie do naszego kraju w związku z przyjęciem paktu fiskalnego?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę o odpowiedź, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Wysoka Komisjo, do Polski zostały skierowane te rekomendacje, jakie są kierowane do poszczególnych państw Unii Europejskiej. Wydaje mi się, że były one już dyskutowane na forum tej Komisji.

To, co warto podkreślić, to fakt, iż są one spójne z rekomendacjami kierowanymi do państw strefy euro a, oprócz tego, są bardziej szczegółowe i niejako bardziej przykrojone na potrzeby wyzwań, jakie stoją przed naszym krajem, z punktu widzenia Komisji Europejskiej i Rady Europejskiej.

Mógłbym starać się i odtworzyć z pamięci treść tychże rekomendacji, ale rozumiem, że pan poseł pytał głównie o rekomendacje w sferze fiskalnej. Jeśli o nie chodzi to jesteśmy zobowiązani do wyjścia z procedury nadmiernego deficytu w przyszłym roku. Oznacza to, że musimy osiągnąć wynik nominalny na poziomie 2,7% PKB w ujęciu za okres

2000-2010 oraz – jeśli chodzi o wysiłek strukturalny – to w roku 2014 powinien być on na poziomie 1%, a w kolejnym na poziomie 1,2% PKB. Jak widać, cele są bardzo ambitne.

Oprócz tego jest szereg rekomendacji o charakterze strukturalnym, które mają swój własny wymiar fiskalny. Najbardziej kontrowersyjna sprawa to, oczywiście, rekomendacje dotyczące przyszłości KRUS w Polsce. Strona polska zgłaszała do nich określone zastrzeżenia.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Nie widzę chętnych.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Zalecenia dotyczącego zalecenia Rady w sprawie wdrażania ogólnych wytycznych dotyczących polityki gospodarczej państw członkowskich, których walutą jest euro (COM(2014) 401 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 6 porządku dziennego: sprawy bieżące.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie obrad?

Nie widzę.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.